

Sygn. akt VI Ka 141/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSO Natalia Burandt (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SO Irena Śmietana</b> <b>SO Piotr Żywicki</b>
<b>Protokolant</b>	<b>sekr. sądowy Kamila Kuniewicz</b>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013r.,

sprawy A. J.

oskarżonego czyn z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II K 1271/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla zawarte w punkcie IV rozstrzygnięcie dotyczące środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zwalnia oskarżonego A. J. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 141/13

## UZASADNIENIE

**A. J.** oskarżony został o to, że w dniu 08 lipca 2012r. na drodze (...) S.-M., spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że podjął manewr zawracania na drodze ekspresowej w niedozwolonym miejscu i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), którym kierował Z. G., w wyniku czego pasażerka pojazdu A. (...) A. K. doznała urazu głowy z zespołem wstrząśnienia mózgu oraz tępego urazu brzucha z uszkodzeniem śledziony i następowym krwawieniem do jamy otrzewnowej, które to obrażenia zaburzyły prawidłowe funkcjonowanie

organizmu na okres powyżej dni 7 (4-6 tygodni) oraz realnie zagrażały jej życiu, tj. posiadały charakter obrażeń określonych w art. 156 § 1 kk, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk;

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2013r. sygn. akt II K 1271/13:

I. uznał oskarżonego A. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu, to jest występku kwalifikowanego z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 (dwadzieścia) złotych,

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. J. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 (jednego) roku,

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego z kosztów w sądowych w całości, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego A. J., i zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucił mu:

1. na mocy art. 438 pkt 4 kpk - rażąco niewspółmierność orzeczonej kary – środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kat. B na okres 1 roku w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego,

2. na mocy art. 438 pkt 3 kpk - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o karze a polegający na uznaniu uprzedniej karalności za okoliczność obciążającą, podczas gdy oskarżony będąc zawodowym kierowcą dopuścił się występku z art. 177 § 1 kk, za który został ukarany karą ograniczenia wolności przed ponad ośmiu laty i nigdy później nie był karany.

Podnosząc powyższy zarzut autor apelacji, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kat. B na okres 1 roku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego A. J. w przedmiotowej sprawie apelacja zasługiwała na uwzględnienie i skutkować musiała zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z postulatem wyrażonym w petitum skargi.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na istotę zakresu kontroli odwoławczej. Mianowicie zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. O tym zatem, jakie są granice rozpoznania sprawy decyduje sama treść złożonego środka odwoławczego, która określa zakres zaskarżenia, czyli te składniki orzeczenia Sądu I instancji, które są przez skarżącego kwestionowane.

W tym miejscu należy również wskazać, że w sytuacji gdy odwołujący zakwestionuje w swoim środku odwoławczym choćby tylko jedno rozstrzygnięcie w przedmiocie kary, to i tak uważa się, że zaskarżone zostały wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące kar i środków karnych zawarte w wyroku (§ 2 art. 447 kpk). R. legis domniemań z art. 447 § 1-2 kpk odwołuje się do podziału wyroków na podstawie kryterium zdolności poszczególnych jego części do samodzielnego uprawomocnienia się. Skoro bowiem zaskarżenie orzeczenia w części powoduje uzyskanie cechy prawomocności w pozostałej części, to funkcja cytowanego przepisu sprowadza się m.in. do uniemożliwienia uprawomocnienia się rozstrzygnięć co do niektórych nie zaskarżonych części wyroku dotyczących kary lub środków

karnych, gdy z powodu zaskarżenia nieprawomocne pozostają określone rozstrzygnięcia dotyczące kary. Orzeczenia o karach i środkach karnych stanowią bowiem pewną całość, poszczególne rozstrzygnięcia są ze sobą w sposób racjonalny i logiczny powiązane (por. P. Hofmański, Horyzontalna prawomocność części wyroku, s. 13-14).

Prawidłowe zastosowanie art. 447 § 1-2 kpk wyklucza zatem możliwość uchylecia orzeczenia tylko co do wymierzonej kary lub jednej z kar, z utrzymaniem w mocy co do pozostałych kar lub środków karnych.

Domniemania przewidziane w § 1 i 2 art. 447 kpk nie działają jednakże w kierunku przeciwnym wobec deklarowanego w cytowanym przepisie. Jeśli zatem zaskarżono wyrok jedynie w części dotyczącej kary lub innych prawnych konsekwencji uznania sprawcy za winnego przypisanego mu przestępstwa, uchylenie lub zmiana tego orzeczenia w części dotyczącej winy dopuszczalne są tylko w razie stwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Analogicznie zaskarżenie orzeczenia np. co do jednego spośród orzeczonych środków karnych nie upoważnia do uchylecia lub zmiany rozstrzygnięć dotyczących kary lub innych środków karnych, chyba że zachodzą bezwzględne przyczyny odwoławcze.

Obrońca oskarżonego A. J. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu w sprawie II K 1271/12 z dnia 14 lutego 2013r. wyłącznie w części dotyczącej orzeczenia o karze, a ściśle środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku (punkt IV wyroku), nie kwestionując tym samym rozstrzygnięć co do winy sprawcy, przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, rodzaju i wymiaru kary zasadniczej oraz środka probacyjnego. Jeżeli zatem wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy, wobec zakazu reformationis in peius (art. 434 kpk), nie można dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania. W takiej sytuacji przekroczenie granic apelacji możliwe jest zatem wyłącznie w oparciu o szczególne przepisy wskazane w ustawie, a w przedmiotowej sprawie są to art. 439 § 1 kpk i art. 440 k.p.k. Jedynie zatem przez pryzmat tych ostatnich przepisów sąd odwoławczy był uprawniony do kontroli zapadłego wobec oskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie występują żadne z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, enumeratywnie wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. ani też nie ma podstaw do uznania, że przypisanie oskarżonemu winy w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Godzi się jedynie zaznaczyć, że Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny oraz wyczerpujący i zgromadził kompletny materiał dowodowy pozwalający na ostateczne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku analiza tego materiału oraz ocena poszczególnych środków dowodowych są w pełni przekonujące i jasno odpowiadają na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok zapadł. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Reasumując tej ocenie dowodów, utrzymanej w granicach gwarantowanych zasadą wyrażoną w art. 7 kpk, nie można zarzucić ani dowolności, ani błędów, czy też uchybień.

Sąd Rejonowy na podstawie tak zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego wyprowadził także całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego A. J. w zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa oraz subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis prawny, jak i w konsekwencji wymiaru i rodzaju orzeczonych kar zasadniczych oraz środka probacyjnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo wyeksponował m.in. rodzaj i charakter naruszonych dóbr, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji oraz życie i zdrowie, rodzaj i charakter naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz zakres ujemnych następstw zachowania oskarżonego. W wyniku rzeczowego wypadku A. K. odniosła liczne obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie

prawidłowego funkcjonowania jej organizmu na okres znacznie przekraczający 7 dni oraz realnie zagrażały jej życiu, tj. posiadały charakter obrażeń określonych w art. 156 § 1 kk. Sąd I instancji prawidłowo też uwzględnił rodzaj naruszonych przez oskarżonego reguł ostrożności obowiązujących w ruchu drogowym oraz stopień zawinienia.

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku przytoczył także jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco a jakie łagodząco (w tym przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy oraz prowadzenie ustabilizowanego nienagannego trybu życia) i czym kierował się wymierzając A. J. karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku za czyn z art. 177 § 2 kk, a powołane aspekty sprawy przekonują o słuszności tegoż rozstrzygnięcia.

Nie budzi także zastrzeżeń zastosowanie przez Sąd I instancji środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat, ponieważ jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy wszystkich celów kary.

Warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, Sąd I instancji słusznie także wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda. Wysokość orzeczonej wobec oskarżonego grzywny jest adekwatna do osiąganego przez niego dochodu oraz uwzględnia również jego stosunki osobiste i majątkowe, a zatem mieści się ona w granicach realnej egzekucji. Nadto kara grzywny orzeczona na podstawie art. 71 § 1 kk spełni funkcję zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Orzeczona kara jest adekwatna do jego stopnia zawinienia i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu, czyniąc zadość wymogom prewencji ogólnej i szczególnej, stanowiąc słuszną społeczną odpłatę za popełnione przestępstwo.

Odnosząc się natomiast do istoty zarzutu, zawartego w apelacji obrońcy, a dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, wyrażającej się w zbyt surowym potraktowaniu oskarżonego w wyniku nieuprawnionego, zdaniem skarżącego, zastosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku, to należy uznać, że zaprezentowane przez apelującego stanowisko, iż tak ukształtowana kara nie uwzględnia należyście wszystkich okoliczności sprawy oraz zachowania oskarżonego przed i po popełnieniu przedmiotowego występkę, a także nie realizuje wymogów prewencji indywidualnej i generalnej, jest całkowicie zasadne.

Zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, autor apelacji rażącej niewspółmierności kary dopatruje się w niezasadnym, jego zdaniem, orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, któremu to rozstrzygnięciu sprzeciwiać się mają m.in. ujawnione w sprawie okoliczności korzystne dla oskarżonego, a pominięte przez sąd; prawidłowa ocena właściwości i warunków osobistych oskarżonego; nieobarczona wadą ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanego sprawcy czynu, wynikająca ze sposobu i okoliczności popełnienia czynu, przyczynienia się drugiego uczestnika wypadku jadącego z nadmierną prędkością; fakt, że ujemne następstwa czynu dotknęły konkubinę oskarżonego, a w sytuacji odebrania mu prawa jazdy również ona poniesie konsekwencje tej sankcji, a także okoliczność, iż od uprzedniego skazania za zbliżony rodzajowo występki upłynął okres ponad 8 lat. Tej ostatniej kwestii, sąd odwoławczy poświęci szczególną uwagę w dalszej części niniejszych rozważań, wobec stwierdzenia, że przywołane przez skarżącego w apelacji oraz przez sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, skazanie wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt X K 1373/04, stanowiące kluczową okoliczność mającą przemawiać za zasadnością orzeczenia środka karnego na podstawie art. 42 § 1 kk, uległo zatarciu.

Dokonując analizy środka odwoławczego w tym zakresie można stwierdzić, że polemika skarżącego ze stanowiskiem Sądu I instancji została oparta na rzeczowych argumentach, których uwzględnienie nakazuje odmiennie potraktować te same okoliczności, których właściwa ocena winna prowadzić do wniosku, że wymierzenie oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest obarczone rażącą niewspółmiernością w sensie

surowości. Wywody zawarte w wywiedzionej skardze tym samym podważają zasadność rozstrzygnięcia o środku karnym określonym w art. 42 § 1 kk.

Wskazać w tym miejscu należy, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90). Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Powyższe uwagi odnośnie rażącej niewspółmierności kary, z uwagi na treść art. 56 k.k. są również aktualne co do istoty orzeczonego wobec oskarżonego A. J. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sytuacja taka, zdaniem sądu odwoławczego, nie zachodzi w odniesieniu do orzeczonych wobec oskarżonego kar zasadniczych pozbawienia wolności i grzywny oraz środka probacyjnego, natomiast rozstrzygnięcie dotyczące środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obarczone jest uchybieniem rażącej niewspółmierności.

Dodać należy, że obrońca w swej apelacji nie kwestionował powyższych rozstrzygnięć, brak jest tym samym podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w rozstrzygnięcia zawarte w punkcie I, II, III i V zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy uwzględnił natomiast, podniesiony przez autora skargi, zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary w zakresie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku.

Na wstępie podkreślić należy, że w ocenianej sytuacji procesowej oskarżonego A. J., orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów nie miało charakteru obligatoryjnego (art. 42 § 1 kk). Zakaz prowadzenia pojazdów jest środkiem o charakterze głównie prewencyjnym, stanowiącym jedno z narzędzi walki z przestępczością drogową. Oddziaływanie sankcją skupić się więc powinno nie tyle na represji - wydaje się ona bezcelowa - ile na eliminacji zagrożeń tkwiących w braku umiejętności właściwej oceny sytuacji drogowej. Zakaz prowadzenia pojazdów spełnia to zadanie poprzez wykluczenie z ruchu niebezpiecznych sprawców. Co więcej, skłaniać ma zarówno samego sprawcę (po odzyskaniu uprawnień), jak i inne osoby do zachowania ostrożności w komunikacji. Przesłanką orzeczenia zakazu zawartą m.in. w § 1 art. 42 kk jest skazanie za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Dodatkową przesłanką orzeczenia zakazu, o którym mowa w § 1 art. 42 kk, jest zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji, jakie mogłoby wyniknąć w przyszłości z prowadzenia pojazdu przez sprawcę. Nie jest to przesłanka konieczna (na co wskazuje użyty w treści § 1 zwrot "w szczególności"), lecz jedynie wskazanie sądowi, że w takich wypadkach istnieje szczególna potrzeba orzeczenia wszak fakultatywnego co do zasady zakazu. Stopień zagrożenia oceniać należy na podstawie okoliczności danego przypadku, rodzaju i wagi naruszonych zasad

bezpieczeństwa, okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa i jego stopień poczucia odpowiedzialności [wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1982 r., V KRN 106/82, OSNPG 1982, nr 8, poz. 108]. Zaakcentować należy, że przesłanką orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji nie jest samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, gdyż zaistnienie okoliczności należących do znamion przestępstwa nie może być wystarczającą podstawą orzeczenia środka karnego (por. R.A. Stefański, Glosa do wyroku SN z 25 VIII 1989 r., V KRN 195/89, Probl. Praw. 1990, nr 10-12, s. 159). Z zachowania sprawcy powinien wynikać wniosek, że lekceważy on zasady ostrożności i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji (por. wyrok SN z dnia 10 października 1988 r., V KRN 217/88, OSNPG 1989, nr 4, poz. 52). Teza ta znalazła wyraz w sformułowaniu art. 42 § 1 kk, według którego przesłanką orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów jest ustalenie (choć osłabia ją użyty zwrot "w szczególności"), że prowadzenie pojazdów przez skazanego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji (podobnie K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll, Komentarz, s. 346; odmiennie Z. Sienkiewicz (w:) O. Górniok i in., Komentarz, t. I, s. 472). R. legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji (wyrok SN z dnia 2011-10-13, IV KK 201/11, Prok.i Pr.-wkl. 2012/2/2). Uznając głównie zabezpieczającą, ochronną funkcję środka zakazu prowadzenia pojazdów, należy orzekając go - szczególnie wówczas, gdy orzeczenie takie ma charakter fakultatywny - mieć również na uwadze jego znacząco represyjny charakter, zwłaszcza tam, gdzie orzekany jest on w stosunku do osób zawodowo kierujących określonymi pojazdami, np. kierowców zawodowych, pilotów (tak też A. Marek, Komentarz..., s. 124).

Relatywizując powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy zgodzić się z autorem apelacji, że w stosunku do A. J. nie zaistniała dodatkowa przesłanka orzeczenia zakazu, o którym mowa w § 1 art. 42 kk w postaci zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji, jakie mogłoby wynikać w przyszłości z prowadzenia pojazdu przez tegoż oskarżonego.

Tym samym decyzja Sądu I instancji o zastosowaniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych była wadliwa.

Prawidłowe uwzględnienie bowiem, jak to słusznie zaakcentował apelujący, wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, stanowiło podstawę do przyjęcia, że oskarżony nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji, jakie mogłoby wynikać w przyszłości z prowadzenia pojazdu przez niego.

Za powyższą konstatacją przemawia przede wszystkim fakt, że sąd meriti błędnie przyjął, iż A. J. dopuścił się przypisanego mu występku będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. w sprawie o sygn. akt X K 1373/04 za czyn z art. 177 § 1 kk na karę ograniczenia wolności, które to ustalenie zostało przez sąd meriti podniesione do rangi kluczowej i w istocie jedynej okoliczności, mającej przemawiać za koniecznością orzeczenia wobec oskarżonego także fakultatywnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku. O potraktowaniu przez sąd I instancji uprzedniego wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Elblągu w kategoriach zasadniczego argumentu dla wykazania podstaw co do orzeczenia wobec A. J. środka karnego przewidzianego w art. 42 § 1 kk, świadczy przede wszystkim lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Fragmenty pisemnych motywów poświęconych rozstrzygnięciu o karze, w tym powyższemu środkowi karnemu, zawierają bowiem takie sformułowanie jak „(...) okolicznością obciążającą były skutki czynu oraz wcześniejsza karalność oskarżonego za przestępstwo podobne – również z art. 177 § 2 kk i do tego o bardzo zbliżonym przebiegu ... w przypadku zawodowego kierowcy, taksówkarza, który odpowiada za życie nie tylko najbliższych, ale i postronnych ludzi korzystających z komunikacji publicznej, takie sytuacje nie mogą prawa się powtarzać (...), (...) sąd nie przychylił się w tym zakresie do wniosku oskarżonego o nieorzeczenie tego środka, uznał bowiem, że w przypadku kierowcy zawodowego powtarzanie się tego typu zdarzeń nie może mieć miejsca (...)” – str. 12 uzasadnienia.

Cała przytoczona powyżej argumentacja sądu I instancji obarczona jest jednak istotną wadą, której stwierdzenie w zasadniczy sposób podważa trafność opartego na niej rozstrzygnięcia co do środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Uszło uwadze sądu meriti, że skazanie wynikające z wyroku nakazowego Sądu

Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 uległo zatarciu z mocy prawa z dniem 14 czerwca 2012r., a zatem jeszcze przed popełnieniem przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem czynu.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią § 4 art. 107 kk zatarcie z mocy prawa skazania na kary nieizolacyjne (ograniczenie wolności, grzywnę) następuje z mocy prawa po upływie pięciu lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania. W przypadku gdy sąd orzekł środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania (z zastrzeżeniem art. 76 § 2 kk). Owo zastrzeżenie odnosi się do środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, zatem należy stwierdzić, że zatarcie skazania może nastąpić mimo niewykonania, niedarowania lub nieprzedawnienia wykonania obowiązku naprawienia szkody (tak Wąsek (w:) Górniok i in., t. 1, s. 770). Por. również postanowienie SN z dnia 4 grudnia 1998 r., II KO 241/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 3, poz. 3). Wykonanie kary grzywny następuje z chwilą jej uiszczenia (dobrowolnie czy w drodze egzekucji), zakończenia wykonywania pracy społecznie użytecznej, na którą zamieniono grzywnę (art. 45 k.k.w.), zakończenia wykonywania zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 46 k.k.w.) lub prawomocnego umorzenia grzywny (art. 51 k.k.w.). Wykonanie kary ograniczenia wolności następuje z chwilą ukończenia pracy wyznaczonej skazanemu lub innych obowiązków nań nałożonych, ostatniego potrącenia wynagrodzenia za pracę (art. 59 k.k.w. - jeżeli kara ta przyjmuje formę potrącenia wynagrodzenia), wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 65 k.k.w.), lub zwolnienia od reszty kary (art. 83 k.k.). Jeżeli za jedno przestępstwo wymierzono kilka różnych kar (np. ograniczenie wolności i grzywnę), okres konieczny do zatarcia skazania liczy się od wykonania (darowania, przedawnienia) ostatniej z kar [tak: S. Z., Istota..., s. 22-23].

W przeciwieństwie do poprzedniego kodeksu obecny nie przewiduje dodatkowego, 5-letniego terminu zatarcia skazania na środek karny, biegnącego od jego wykonania, darowania lub przedawnienia wykonania (zob. art. 111 § 3 k.k. z 1969 r.). Obecnie, jeżeli orzeczono środek karny samoistny, skazanie zacięra się z chwilą jego wykonania, darowania lub przedawnienia wykonania. Jeżeli zaś środek karny został orzeczony obok kary, to skazanie na ten środek zacięra się z chwilą jego wykonania, darowania lub przedawnienia wykonania, zaś skazanie na karę - wedle reguł określonych w § 1-4 art. 107 kk, jednak nie wcześniej niż z chwilą wykonania, darowania lub przedawnienia wykonania tego środka. Zatarcie skazania na karę może w takiej sytuacji nastąpić później, niż miałyby to miejsce wówczas, gdyby obok kary nie orzekano środka karnego. Ma to miejsce wówczas, gdy okres, który musi upłynąć dla zatarcia danego środka karnego, jest dłuższy niż w odniesieniu do kary.

Relatywizując powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie aktualności skazania wynikającego z wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. nie znajduje żadnego umocowania w treści 107 § 4 i § 6 kk. Wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt X K 1373/04, na mocy którego wymierzono oskarżonemu za czyn z art. 177 § 1 kk karę 8 miesięcy ograniczenia wolności i orzeczono środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 300 zł., uprawomocnił się z dniem 10.12.2004r. (opisy wyroku k. 124-125, 205). Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2005r. sygn. akt Ko 3386/05 Sąd Rejonowy w Elblągu zamienił wobec A. J. karę 8 miesięcy ograniczenia wolności orzeczoną powyższym wyrokiem nakazowym na zastępczą karę grzywny w wymiarze 240 stawek dziennych ustalając, iż 1 stawka dzienna wynosi 10 zł. (odpis postanowienia k. 207). Z kolei postanowieniem z dnia 14 maja 2007r. sygn. akt Wo 1050/04, (...), Sąd Rejonowy w Elblągu orzekł karę zastępczą pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy i 10 dni wobec A. J. za karę ograniczenia wolności w wymiarze 8 miesięcy, orzeczoną powyższym wyrokiem nakazowym, przyjmując, iż jeden dzień zastępczej kary pozbawienia wolności jest równoważny dwom dniom ograniczenia wolności i zarządził jej wykonanie (odpis postanowienia k. 208). Następnie postanowieniem z dnia 12 czerwca 2007r. sygn. akt Wo 1050/04, Sąd Rejonowy w Elblągu ograniczył wobec A. J. karę zastępczą pozbawienia wolności orzeczoną postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 14 maja 2007r. do 1 miesiąca i 20 dni, wobec faktu uiszczenia przez skazanego w dniu 30 maja 2007r. na poczet zastępczej kary grzywny kwoty 1000 zł., pozostała do zapłaty kwota 1000 zł. (odpis postanowienia k. 209). W dniu 13 czerwca 2007r. A. J. wpłacił na rzecz sądu pozostałą kwotę 1000 zł. wywiązując się w całości z obowiązku zapłaty zastępczej kary grzywny, wobec czego Sąd Rejonowy w Elblągu postanowieniem z dnia 13 czerwca 2007r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 14 maja 2007r. w przedmiocie zarządzenia wobec A. J. wykonania zastępczej kary 3 miesięcy i 10 dni pozbawienia wolności w zamian za

nie wykonaną karę ograniczenia wolności w wymiarze 8 miesięcy, orzeczoną wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 (odpis postanowienia k. 210). Jak wynika natomiast z informacji z dnia 21 lipca 2005r. znajdującej się w aktach wykonawczych Sądu Rejonowego w Elblągu sygn. akt VII Wo 1050/04 (k. 31) A. J. uścił świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł. na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno – (...) w E., orzeczonego tytułem środka karnego wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 (informacja k. 204).

Z przeprowadzonych na rozprawie odwoławczej dowodów wynika zatem, że A. J. do dnia 13 czerwca 2007r. wykonał w całości orzeczoną wyrokiem nakazowym z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 zarówno karę jak i środek karny.

Skazanie wynikające z wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 uległo więc zatarciu z mocy prawa po upływie pięciu lat od wykonania kary i środka karnego (co nastąpiło do dnia 13 czerwca 2007r.), tj. z dniem 14 czerwca 2012r., a zatem jeszcze przed popełnieniem przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem czynu.

W konsekwencji należy stwierdzić, że już w czasie popełnienia przestępstwa, stanowiącego przedmiot osądu w poddanej kontroli sprawie, tj. w dniu 8 lipca 2012r. zatarcie skazania z mocy prawa było już faktem, zatem jako całkowicie nieuprawnione jawi się stanowisko sądu meriti, iż A. J. był uprzednio karany „... za przestępstwo podobne – również z art. 177 § 2 kk i do tego o bardzo zbliżonym przebiegu ...” (nota bene z § 1 art. 177 kk, a nie § 2). Zatarcie skazania sprawia bowiem, że z faktu uprzedniego skazania nie mogą być wyciągane negatywne skutki prawne. W aspekcie pozytywnym od chwili zatarcia skazania prawdziwe – z punktu widzenia prawnego – jest stwierdzenie, że danego przestępstwa nie popełniono. Konsekwencją stwierdzenia zatarcia skazania wynikającego z wyroku w E. z dnia 29 listopada 2004r. sygn. akt XK 1373/04 jest przyjęcie, że A. J. nie był uprzednio karany.

W tym stanie prawnym i faktycznym, kluczowy i w istocie jedyny argument związany z uprzednią karalnością oskarżonego, którym posłużył się sąd meriti, należało zatem odrzucić, a tym samym sąd orzekający nie wykazał podstaw do orzeczenia wobec A. J. środka karnego określonego w art. 42 § 1 kk.

Ekspozowany przez skarżącego fakt, iż także zachowanie Z. G. - kierującego drugim pojazdem marki V. (...) o nr rej (...) uczestniczącym w wypadku, także było nieprawidłowe i to w stopniu mającym wpływ na zaistnienie wypadku (jak wynika z opinii biegłego, kierujący samochodem V., naruszył zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że przekroczył dozwoloną prędkość o ok. 30 km/h, czym pozbawił się możliwości uniknięcia zderzenia, samochód V. jadąc z prędkością dozwoloną mógł się zatrzymać ok. 11 m przed miejscem zderzenia, oznacza to, że do zderzenia nie doszłoby, bez względu na to, czy samochód A., zdążyłby zjechać z toru ruchu samochodu V., czy też nie – opinia k. 90,93), a także ujawnione okoliczności wskazujące na stosunek A. J. do obowiązujących zasad bezpieczeństwa i jego stopień poczucia odpowiedzialności (prawo jazdy posiada od wielu lat, zawód kierowcy taksówki wykonuje od 3 lat, nigdy nie był karany za przestępstwo drogowe, przyznał się do winy, wyraził szczery żal i skruchę, prowadzi nienaganny tryb życia) – nie pozwalają na ustalenia, że prowadzenie pojazdów przez oskarżonego w przyszłości zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Ponadto dodać należy, że orzeczenie takie ma charakter fakultatywny, natomiast w przypadku oskarżonego, który jest kierowcą zawodowym – taksówkarzem i do tego głównym żywicielem rodziny, przybrałoby znacząco represyjny charakter, niewspółmierny do stopnia jego zawinienia oraz roli drugiego uczestnika w zaistnieniu wypadku komunikacyjnego. Co także istotne, pokrzywdzoną w wypadku jest konkubina oskarżonego – A. K., która w sytuacji pozbawienia oskarżonego uprawnień do kierowania pojazdami także poniosłaby konsekwencje tego rodzaju sankcji karnej. Powstałyby wówczas poważne utrudnienia w zapewnieniu jej dojazdów na leczenie lub rehabilitację, a nadto niewątpliwie pogorszyłyby się jakość życia nie tylko konkubiny ale także ich wspólnego dziecka oraz bratanka, dla którego oskarżony został ustanowiony rodziną zastępczą. Nota bene pokrzywdzona na rozprawie zaapelowała aby sąd odstąpił od orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, co wyraziła słowami „...jestem konkubiną oskarżonego, mamy razem dziecko ...oskarżonemu prawo jazdy jest potrzebne abyśmy mieli z czego żyć, bo chce wrócić do pracy i jeździć taksówką ...” – k. 145



Wszystkie przedstawione powyżej aspekty sprawy, a które uszły uwadze sądu meriti – uprawniają do stwierdzenia, że nie zachodzi konieczność wykluczenia A. J. z ruchu drogowego.

W konsekwencji zasadnym było wyeliminowanie rozstrzygnięcia co do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku (pkt IV wyroku), czego domagał się obrońca w skardze apelacyjnej.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu w ten sposób kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna jest wystarczająca i stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonemu kara po zmodyfikowaniu jej przez sąd odwoławczy, stanowi niezbędną, a zarazem adekwatną do stopnia jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił zawarte w punkcie IV rozstrzygnięcie dotyczące środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii B na okres 1 roku, w pozostałej zaś części zaskarżony wyrok jako słuszny i trafny utrzymał w mocy.

Mając ponadto na uwadze sytuację rodzinną i materialną oskarżonego oraz wysokość jego zobowiązań, a także kierując się względami słuszności, Sąd Okręgowy na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.